NASZE ZABRZE
samorządowe

Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400
Wydanie bezpłatne
listopad 2026, nr 11(379)



PRESTIŻOWA NAGRODA DLA TELEWIZJI ZABRZE











Telewizja Zabrze z Kryształowym Sercem



Mamy powody do dumy! Telewizja Zabrze dołączyła w październiku do elitarnego grona laureatów nagrody Kryształowe Serce. Przyznając statuetkę, Fundacja Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi doceniła wieloletnie zaangażowanie stacji w promowanie działalności FRK oraz popularyzowanie wiedzy na temat osiągnięć zabrzańskich lekarzy i inżynierów.

Statuetka Kryształowe Serce to dla całej redakcji Telewizji Zabrze ogromny zaszczyt i radość, ale też zobowiązanie – podkreśla Katarzyna Kleczka-Zdebel, redaktor naczelna Telewizji Zabrze i dyrektor Centrum Informacji Kulturalnej, które jest również wydawcą Naszego Zabrza Samorządowego. – Profesor Zbigniew Religa pokazał, że serce polskiej medycyny bije tutaj, w Zabrzu, a my jako lokalna telewizja od wielu lat staramy się być jak najbliżej tych fundamentalnych spraw. Wspieramy akcje promujące zdrowie. Pokazujemy walkę i determinację w powrocie do zdrowia. Ta nagroda pokazuje, że nasza praca ma głęboki sens i za to chcieliśmy bardzo podziękować kapitule, a naszym widzom za zaufanie – dodaje.

Fundacja Rozwoju Kardiochirurgii uhonorowała swoich darczyńców i przyjaciół podczas corocznego koncertu „Serce za serce". Tegoroczna gala w Domu Muzyki i Tańca wpisała się w obchody jubileuszu 35-lecia FRK. Wyróżnione zostało również Zabrze. – Można powiedzieć, że Zabrze od zawsze jest partnerem Fundacji, a Fundacja jest w naszym mieście bardzo ważną instytucją, która z jednej strony dba o pamięć profesora Zbigniewa Religi, a z drugiej aktywnie działa na rzecz dalszego postępu naukowego i technologicznego – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.
– To wyróżnienie przyjmuję w imieniu całego zespołu Śląskiego Centrum Chorób Serca – mówi dr Klaudia Rogowska, dyrektor SCCS w Zabrzu. – Nasz ośrodek, oprócz misji leczenia pacjentów, słynie również z badań, rozwoju, nowych technologii i przełomowych dokonań w medycynie – dodaje.
– Jesteśmy zaszczyceni tym, że mamy kogo honorować. Laureaci uszlachetniają także nas i za to im dziękujemy – podkreśla dr Jan Sarna, wieloletni dyrektor generalny FRK, a obecnie prezes Rady Fundacji. – Najbardziej jestem dumny z tego, że prawie 500 pacjentów miało wszczepione nasze sztuczne komory wspomagania serca, a kilkadziesiąt tysięcy pacjentów otrzymało różnorodne tkanki, czy to zastawki, czy rogówki, pochodzące z naszego banku tkanek. Jeżeli są pacjenci, którzy dzięki nam mogą odzyskiwać zdrowie, a niektórzy nawet życie, to ogromny powód do satysfakcji – dodaje.
Funkcję dyrektora generalnego Fundacji objął Waldemar Pudlo, do tej pory dyrektor zarządzający.
W części artystycznej październikowej gali wystąpili goście z Teatru Rozrywki w Chorzowie. GOR



Zobacz więcej w TVZ

Szkolne jubileusze

Wyjątkowy jubileusz 125-lecia istnienia świętowały w październiku Szkoła Podstawowa nr 18 im. Powstańców Śląskich oraz Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Brzechwy. 35. urodziny obchodziła Szkoła Społeczna w Zabrzu. Od trzech dekad działają z kolei w naszym mieście Liceum Sztuk Plastycznych oraz Zespół Szkół nr 3 im. rtm. Witolda Pileckiego. Dziesięć świeczek pojawiło się natomiast na torcie w Międzynarodowej Szkole Podstawowej w Zabrzu.

Jubileusz 125-lecia to szczególna okazja do wspomnień, podsumowania wieloletniej działalności oraz uhonorowania pokoleń uczniów, nauczycieli i pracowników, którzy przez lata tworzyli historię obu placówek. – Czujemy się bardzo mocno związani z duchem tej szkoły, który trwa i trzyma się mocno pomimo zmian lokalizacji – uśmiecha się Małgorzata Słotwińska-Roksela, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 18 im. Powstańców Śląskich w Zabrzu. – Współczesna „osiemnastka" to wspaniali, uczniowie, rodzice, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi. Dzieci uczą się w bardzo dobrze wyposażonych salach, a jednocześnie czujemy się bardzo mocno związani z naszą tradycją i historią – dodaje.

W Polsce działa obecnie około 50 szkół i placówek oświatowych noszących imię rotmistrza Witolda Pileckiego. Pierwsza z nich powstała właśnie w Zabrzu – 30 lat temu. Wybór patrona w 1996 r. był decyzją odważną i wyjątkową. Postać Witolda Pileckiego nie była wówczas powszechnie znana, a jego niezwykłe losy i dokonania przez lata pozostawały poza szerszą świadomością społeczną. Zespół Szkół nr 3 w Zabrzu należał do pionierów przywracania pamięci o bohaterze. Dziś szkoła może z dumą podkreślać, że 30 lat temu przecierała szlaki w przywracaniu należnego miejsca rotmistrzowi Witoldowi Pileckiemu w polskiej pamięci historycznej.

– Szkoła jest mocno związana z rodziną Pileckich. Bardzo często rodzina uczestniczyła w szkolnych uroczystościach. W uroczystości nadania imienia w 1996 roku uczestniczyli żona oraz syn i córka Witolda Pileckiego – wspomina Anna Milcarz, dyrektor Zespołu Szkół nr 3 im, rtm. Witolda Pileckiego. – Jesteśmy szkołą patriotyczną. Dużo mówimy o patriotyzmie – dodaje.

„Portret Szkoły. Wariacje na temat zabrzańskiego Liceum Sztuk Pla-





stycznych” to tytuł wystawy, jaka z okazji 30-lecia popularnego plastyka przygotowano w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury. – Świętujemy 30 lat zabrzańskiego plastyka. To bardzo sentymentalna uroczystość. Mamy wielu znakomitych gości i absolwentów szkoły – podkreśla Wojciech Werner, dyrektor Liceum Sztuk Plastycznych w Zabrzu. – Ta szkoła jest inna niż wszystkie. Wyróżnia się tak naprawdę wszystkim. Wyróżnia się cudowną atmosferą, fantastycznymi uczniami, fenomenalnymi nauczycielami, pracownikami, artystycznym vibem i tym wszystkim, co możemy określić jako klimat plastyka – dodaje.

– Pamiętam, że gdy po raz pierwszy zaproponowałam utworzenie w Zabrzu Liceum Sztuk Plastycznych, patrzono na mnie trochę z przymrużeniem oka – uśmiecha się Małgorzata Mańka-Szulik, współzałożycielka i była dyrektor szkoły. – W Zabrzu, mieście robotniczym, szkoła artystyczna? Ale ja uważałam, że skoro mamy w mieście szkołę muzyczną, to dlaczego nie może być plastycznej. Dzięki wspaniałym ludziom, z którymi miałam wtedy przyjemność pracować, udało się coś, co wydawało się niemożliwe – dodaje.

– Liceum Sztuk Plastycznych w Zabrzu to szkoła absolutnie wyjątkowa, unikatowa, pionierska w skali całej Polski i przynosząca nam każdego roku powody do dumy – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Osiągnięcia artystyczne zarówno absolwentów, jak i uczniów są fenomenalne – dodaje.

Jubileusz 10-lecia działalności obchodziła w październiku Międzynarodowa Szkoła Podstawowa w Zabrzu. Jej historia rozpoczęła się od wizji stworzenia miejsca przyjaznego dzieciom, bezpiecznego i sprzyjającego rozwijaniu pasji oraz odkrywaniu świata. Przez kolejne lata szkoła budowała swoją tożsamość, stawiając na rozwój uczniów i tworzenie przestrzeni do nauki oraz współpracy. Uroczystość odbyła się w budynku szkoły przy ul. Juliana Ursyna Niemcewicza 1.

W Domu Muzyki i Tańca 35. urodziny świętowała z kolei Społeczna Szkoła Podstawowa nr 1 „Nasza Szkoła”. Były występy taneczne, wokalne i mnóstwo świetnej zabawy. – Doceniamy bogaty dorobek tej placówki. Cieszymy się, że praktycznie od początku istnienia zabrzańskiego samorządu obok szkół publicznych pojawiały się tak dobre i szanowane szkoły niepubliczne. Społeczności szkoły życzę wszystkiego, co najlepsze, na kolejne dekady działalności – podsumowuje prezydent Kamil Żbikowski. GOR



Zobacz więcej w TVZ

Zobacz więcej w TVZ

Zobacz więcej w TVZ

Zobacz więcej w TVZ







Pomysły na biznes nagrodzone

Mają różne pomysły na spełnianie się w biznesie. Łączą ich przedsiębiorczość, kreatywność oraz odwaga w realizacji własnych pomysłów. W październiku poznaliśmy laureatów XII edycji konkursu „Zabrzański Biznesplan".

Wspieramy osoby, które mają pomysł na własny biznes i chcą rozwijać go właśnie w Zabrzu. Dlatego wróciliśmy do „Zabrzańskiego Biznesplanu" – konkursu, który pomaga przekuć pomysły w konkretne działania – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Tegoroczną edycję wsparło 33 partnerów, fundując nagrody finansowe, vouchery i nagrody rzeczowe. To dodatkowa pomoc dla laureatów w rozwijaniu ich przedsięwzięć. Gratuluję zwycięzcom. Trzymam kciuki za rozwój ich pomysłów i kolejne sukcesy. Dziękuję również wszystkim partnerom za zaangażowanie i wsparcie lokalnej przedsiębiorczości – dodaje.

Laureatów tegorocznej edycji konkursu poznaliśmy podczas gali zorganizowanej w Teatrze Nowym. – Wybór nie był prosty. Były debaty. Tak naprawdę wszystkie biznesplany były ciekawe i wysoko punktowane – przyznaje Mariola Wnętrzak-Sadłocha, naczelnik Zabrzańskiego Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości.

Pierwsze miejsce zajęła w tym roku Monika Rogala, której biznesplan nosi tytuł „Rodzinny Kompas Relacji". Ma on na celu zbudowanie mostu porozumienia między rodzicami a dziećmi. – Jestem psychologiem, trenerem umiejętności społecznych – tłumaczy Monika Rogala. – Bardzo się cieszę, że potrzeba społeczna została właściwie odebrana – dodaje.

– To dla nas ogromne szczęście – mówią Katarzyna Sowińska i Marta Dziambor, których bizensplan zajął drugie miejsce. – Nasz projekt zakłada organizację różnego rodzaju eventów rodzinnych, społecznych, kulturalnych. Chciałyśmy zwrócić uwagę, jak fantastycznie można połączyć działalność małych lokalnych biznesów i to nam przyświecało – dodają.

Trzecie miejsce zdobyła Joanna Dąbrowska, reprezentująca Studio Contentu w Zabrzu. – Warto się zgłosić do tego konkursu. Każdemu będę to polecać, bo to też sprawdzenie siebie – zwraca uwagę Joanna Dąbrowska.

Partnerzy konkursu ufundowali nagrody finansowe i rzeczowe o łącznej wartości 120 tys. zł. Dzięki ich zaangażowaniu laureaci otrzymali wsparcie, które pomoże im w dalszym rozwoju działalności. GOR



Zobacz więcej w TVZ



Lekcja, która ciągle trwa...

Były podziękowania za zaangażowanie i wkład w edukację młodego pokolenia, gratulacje i wyróżnienia. W Teatrze Nowym odbyła się w październiku gala z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Towarzyszyło jej hasło „Lekcja, która ciągle trwa…”.

Jednym z najważniejszych i najbardziej emocjonujących punktów uroczystości był panel dyskusyjny, w którym spotkali się znani absolwenci zabrzańskich szkół oraz ich nauczyciele. Rozmowa stała się okazją do wspomnień, refleksji i przypomnienia, jak wielki wpływ na dalsze życie młodego człowieka mogą mieć szkolne doświadczenia oraz spotkania z wyjątkowymi pedagogami. Na scenie Teatru Nowego pojawili się prof. Zbigniew Nawrat, dyrektor Instytutu Protez Serca Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi, znany aktor i reżyser Zbigniew Stryj oraz Łukasz Piszczek – piłkarz i wielokrotny reprezentant Polski. Ich szkolne wspomnienia uzupełnili dawni i obecni nauczyciele: Maria Gorczyca, emerytowana nauczycielka II Liceum Ogólnokształcącego, Gabriela Zyśko, emerytowana nauczycielka I Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu, oraz Janusz Kowalski, nauczyciel Centrum Edukacji w Zabrzu.

Podczas rozmowy powróciły historie o pamiętnych uwagach, wyjątkowych nauczycielach, trudnych przedmiotach i innych doświadczeniach, które na długo pozostały w pamięci uczestników. Wspomnienia pokazały, że nawet pozornie zwyczajne szkolne sytuacje mogą mieć znaczenie dla późniejszych wyborów i osiągnięć.

Ważną częścią uroczystości było wręczenie Nagród Prezydenta Miasta Zabrze za osiągnięcia w dziedzinie edukacji. Nagrody dla dyrektorów otrzymali: Marta Rupik, Sylwia Kot, Bożena Olichwer, Katarzyna Weber-Radzimska, Magdalena Kaernbach-Wojtaś, Agnieszka Gurnacz, Agata Gąsior oraz Mariola Jakubiec-Gawron. W gronie nagrodzonych nauczycieli znaleźli się: Anna Żyłka, Bożena Pędzik, Anna Baci-Grölich, Dorota Olech, Magdalena Podgórska, Agata Zeliszek, Natalia Wołoszyn, Ewa Widera, Sławomir Nadolski, Małgorzata Gwiazdonik-Müller, Agnieszka Jagoda, Aleksandra Maciejewska oraz Janusz Siech. Nagrodami śląskiego kuratora oświaty doceniono Annę Czyszpak, Annę Krzyżanowską, Grzegorza Florka, Annę Stojek i Agnieszkę Polywkę.

Prezydent Zabrza przyznał także wyróżnienia pedagogom i osobom związanym z placówkami niepublicznymi oraz szkołami i przedszkolami prowadzonymi przez inne organy. Otrzymali je: Agnieszka Gorczyńska, Aleksandra Drogokupiec, Gabriela Leksy, Karolina Kiełkowska oraz Maria Barańska. Galę zakończył występ artystyczny uczniów III Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu.

GOR



Zobacz więcej w TVZ



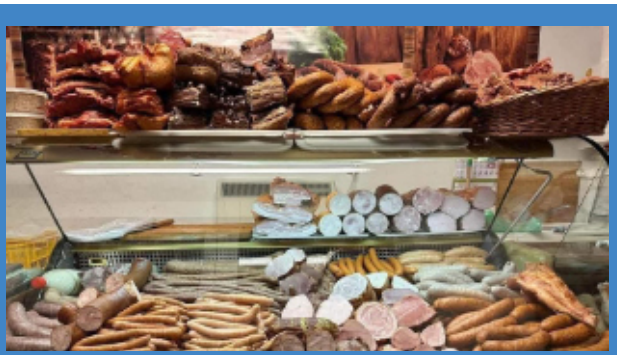
Przestrzeń przyjazna czytelnikom

Filia nr 18 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrzu, zlokalizowana na Osiedlu Młodego Górnika, przeszła remont. To pierwsza tak duża zmiana w tej placówce od 1994 r. Dzięki przeprowadzonym pracom biblioteka zyskała nowocześniejszą, jaśniejszą i bardziej przyjazną przestrzeń dla mieszkańców.

W ramach remontu połączono dwa pomieszczenia, tworząc jedną, przestronną czytelnię. Przygotowano również kącik dla najmłodszych, dzięki czemu biblioteka stała się jeszcze bardziej przyjaznym miejscem zarówno dla dorosłych czytelników, jak i dzieci. Nowa aranżacja zapewnia więcej miejsca na czytanie, spokojną lekturę i spędzanie czasu w otoczeniu książek.

– Biblioteki to ważne miejsca na mapie naszego miasta. To nie tylko przestrzeń, w której wypożyczamy książki, ale także miejsca spotkań, rozwijania zainteresowań i budowania lokalnej wspólnoty. Cieszę się, że filia na Osiedlu Młodego Górnika zyskała nowe oblicze i będzie służyć mieszkańcom przez kolejne lata – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. GOR





Fot. Targowisko Miejskie pod Ratuszem(2)

Lokalnie i ekologicznie

Warto zadbać o to, co trafia na nasze talerze. Targowisko Miejskie pod Ratuszem to miejsce, gdzie można kupić zdrowe i ekologiczne produkty od lokalnych dostawców.

Widziałam w innych miastach, że takie inicjatywy mają wzięcie. Ludzie szukają zdrowych produktów. Pomyślałam, że dlaczego nie spróbować w Zabrzu – uśmiecha się Martyna Francikowska, zabrzańska radna i inicjatorka poszerzenia oferty miejskiego targowiska. – Nie chciałam, żeby to miejsce było kojarzone jako ciucholand. Produkty prosto od rolników to zupełnie inny smak, a przede wszystkim zdrowie, a na zdrowiu mieszkańców mi zależy – dodaje. Na targowisku można kupować m.in. nabiał prosto od rolnika, rzemieślnicze pieczywo, ręcznie robione makarony, tradycyjne wędliny i przetwory. GOR



Rzeczywistość na scenie

Spektakl „Pogo” Teatru Ludowego w Krakowie otrzymał Grand Prix XXIV Ogólnopolskiego Festiwalu Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość przedstawiona”. Powody do satysfakcji mają również gospodarze Festiwalu, czyli Teatr Nowy w Zabrzu.

Uznaliśmy, że do hasła Festiwalu najbardziej pasuje właśnie spektakl „Pogo”, który opowiada o realnej, dzisiejszej rzeczywistości i odbija się o to, co jest poza teatrem, pokazując to we wspaniały teatralny sposób – mówi Małgorzata Warsicka z jury Festiwalu.

– To ogromna radość dla moich kolegów, dla pani dyrektor, reżyserki spektaklu. Rzeczywiście ten spektakl wzbudza skrajne emocje. Od płaczu, poprzez euforię i pokazuje tę bardzo trudną służbę, jaka jest w pogotowiu ratunkowym – podkreśla Jerzy Maciej Fedorowicz, zastępca dyrektora Teatru Ludowego w Krakowie.

Do Krakowa trafiła również nagroda honorowa im. Stanisława Bieniasza, którą jury przyznało Jakubowi Sieczce, autorowi tekstu „Pogo”. Autor nie jest dramatopisarzem, ale jego osobisty reportaż-autobiografia zawiera w sobie niezwykłą i rzadką właśnie dramatyczną moc. Powody do satysfakcji mają również gospodarze Festiwalu, czyli Teatr Nowy w Zabrzu. Nasz spektakl „Słowa na piasku” otrzymał Nagrodę Publiczności dla najlepszego spektaklu. Z kolei Jakub Piwowarczyk zdobył nagrodę za rolę Oskara przyznaną przez Jury Młodych.

– Festiwal „Rzeczywistość przedstawiona” to jedno z najważniejszych forów konfrontacji współczesnego dramatu w Polsce, tym bardziej cieszy nas uznanie jurorów dla naszej inscenizacji. To sukces całego zespołu artystycznego i technicznego, który włożył serce w realizację tego niezwykle intymnego, pełnego emocji tytułu – podkreśla Beata Dąbrowiecka, dyrektor Teatru Nowego w Zabrzu.

– Serdecznie gratuluję wszystkim nagrodzonym – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Dziękuję dyrekcji i pracownikom Teatru Nowego oraz wszystkim osobom zaangażowanym w organizację Festiwalu. Dzięki Wam Zabrze jest ważnym miejscem spotkań z polską dramaturgią współczesną – dodaje.

GOR



Fot. Paweł Janicki/Teatr Nowy(2)

Zobacz więcej w TVZ

Wieści z ratusza

Zmiany na stanowiskach wiceprezydentów miasta, postępy w procesie oddłużania miasta, wyniki głosowania w tegorocznej edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego, działania dotyczące przyszłości koksowni Jadwiga oraz inauguracyjne posiedzenie Rady Seniorów Miasta Zabrze to najważniejsze wieści napływające w ostatnich dniach z ratusza.





ZMIANY W KIEROWNICTWIE MIASTA

Od 14 października Ewa Weber i Jarosław Suszka nie są już zastępcami prezydenta Zabrza. Funkcje te objęli Adam Harasimowicz oraz Anna Konarska.

Ewa Weber w Urzędzie Miejskim zajmowała się inwestycjami, pozyskiwaniem środków europejskich, oświatą, zdrowiem oraz zarządzaniem kryzysowym. Jarosław Suszka odpowiadał za organizacje systemu gospodarki odpadami komunalnymi, zamówienia publiczne, obsługę informatyczną i administracyjno-techniczną urzędu.

– Dziękujemy za współpracę w ostatnich miesiącach oraz zaangażowanie w działania na rzecz miasta i jego mieszkańców. Życzymy powodzenia w realizacji kolejnych wyzwań zawodowych – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Adam Harasimowicz jest inżynierem gospodarki przestrzennej. Łączy wiedzę z zakresu planowania i rozwoju miast z doświadczeniem zdobytym w sektorze prywatnym, gdzie zarządzał projektami w branży budowlanej. Zabrzanom jest znany przede wszystkim z działalności samorządowej. Swoją aktywność rozpoczął w radzie dzielnicy, a następnie został radnym Rady Miasta Zabrze. Mandat sprawował w kadencji 2018–2024 oraz uzyskał go również w obecnej kadencji. Był członkiem klubu Koalicja Obywatelska–Nowe Zabrze. W Radzie Miasta pełnił m.in. funkcję przewodniczącego Komisji Finansów i Rozwoju Miasta oraz wiceprzewodniczącego Rady Miasta.

Anna Konarska jest menedżerką specjalizującą się w organizacji i zarządzaniu. Przez blisko 20 lat pełniła funkcję dyrektorki biura posła do Parlamentu Europejskiego Jana Olbrychta. Ukończyła kierunek marketing i zarządzanie na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach. Od 2024 r. kierowała Zabrzańską Agencją Realizacji Inwestycji. Jako III zastępca prezydenta będzie odpowiadać za nadzór nad obszarami związanymi z zamówieniami publicznymi, gospodarką odpadami komunalnymi, edukacją, ochroną zdrowia i polityką społeczną.

W związku ze zmianami w kierownictwie miasta prezydent Kamil Żbikowski wprowadził również nowy Regulamin Organizacyjny Urzędu Miejskiego w Zabrzu. Prezydent Kamil Żbikowski będzie bezpośrednio nadzorował m.in. kulturę, sport i turystykę, obrót nieruchomościami, zarządzanie mieniem oraz Biuro Marki Miasta.

I zastępca prezydenta Adam Harasimowicz będzie nadzorował m.in. inwestycje i remonty, realizację projektów, zarządzanie kryzysowe, informatykę oraz Zabrzańskie Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości. II zastępcy prezydenta przypadły obszary związane z infrastrukturą miejską i transportem lokalnym, planowaniem przestrzennym, budownictwem, ekologią i geodezją.

Zakres obowiązków sekretarza i skarbnika miasta obejmuje odpowiednio sprawy administracyjne i organizacyjne oraz nadzór nad finansami, księgowością, budżetem i podatkami lokalnymi.

ODDŁUŻANIE PRZYŚPIESZA

Sytuacja finansowa Zabrza i perspektywy dalszego oddłużania miasta były tematem rozmów przedstawicieli samorządu z Ministerstwem Finansów. Miasto konsekwentnie pracuje nad poprawą stanu swoich finansów, jednocześnie realizując ambitne plany inwestycyjne. Wartość zaplanowanych na 2026 rok inwestycji przekracza 240 mln zł.

– Zabrze podejmuje działania zmierzające do poprawy swojej kondycji

finansowej. Jednym z najważniejszych celów na najbliższe lata jest przyspieszenie tempa oddłużania poprzez przeznaczanie większych środków na spłatę dotychczasowych zobowiązań – zwraca uwagę prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.
Istotne rezultaty w tym zakresie przyniosły już ostatnie miesiące. W 2025 r. miasto spłaciło ponad 75 mln zł zobowiązań, nie zaciągając przy tym nowych obligacji ani kredytów. Podobna zasada obowiązywała również w 2026 r. – do końca października Zabrze nie zaciągnęło żadnych nowych zobowiązań w postaci kredytów czy obligacji, a w pierwszych trzech kwartałach spłaciło kolejne ponad 42 mln zł. Przyjęty kierunek działań ma pozwolić na stopniowe uzdrawianie finansów miasta, przy jednoczesnym zapewnieniu środków na niezbędne inwestycje i rozwój infrastruktury.
Do najważniejszych zadań realizowanych w 2026 r. należą m.in. instalacja paneli fotowoltaicznych w 30 szkołach, termomodernizacja i remont Przedszkola nr 27 oraz Przedszkola nr 9, modernizacja zabytkowego hotelu Admiralspalast, rewitalizacja skwerów miejskich, uzbrajanie terenów inwestycyjnych przy ul. Szyb Franciszek.

RADA SENIORÓW JUŻ DZIAŁA

W październiku zainaugurowała działalność Rada Seniorów Miasta Zabrze. Jej przewodniczącym został Henryk Michalski, a funkcję jego zastępczyni objęła Walentyna Nowakowska. Kadencja Rady potrwa do 2029 r. Jej działalność ma służyć wzmacnianiu udziału seniorów





w życiu miasta oraz rozwijaniu współpracy między starszymi mieszkańcami a samorządem.

JESIENNY SPACER

Około 3 km długości miał Zabrzański Jesienny Spacer, na jaki zaprosiło w październiku miasto oraz zabrzański oddział PTTK. Uczestnicy poznawali historię ulic, ich dawnych mieszkańców oraz miejsc, które na przestrzeni lat zmieniały oblicze naszego miasta. Nie zabrakło starych fotografii, ciekawostek oraz porównań dawnego Zabrza z tym, które znamy dziś.
Spacer rozpoczął się przy Punkcie Informacji o Mieście. Prowadził m.in. ulicami Wyzwolenia i Pułaskiego, gdzie Dariusz Wdowczyk w PTTK opowiadał o dawnych mieszkańcach tej ulicy. Przed II wojną światową mieszkali tutaj przedstawiciele 26 różnych zawodów i profesji. Na trasie znalazły się ulice Szczęść Boże, Kobylińskiego i Krasińskiego. Była okazja do przyjrzenia się budynkom szpitala, Muzeum Górnictwa Węglowego oraz sądu. Przewodnik opowiadał również o dawnym układzie przestrzennym ulic, porównując stare fotografie z tym, co możemy zobaczyć dzisiaj.

WYKONAWCA WYBRANY

Zabrze wybrało wykonawcę rozbudowy układu drogowego w rejonie skrzyżowania ulic Tarnopolskiej, Składowej i Zwrotniczej w Mikulczycach. Prace zrealizuje spółka Eurovia Polska. Roboty mają ruszyć jeszcze w tym roku.
Inwestycja obejmie m.in. budowę nowego tunelu pod linią kolejową, przebudowę mostu nad Potokiem Rokitnickim, nowe rozwiązania komunikacyjne oraz infrastrukturę dla pieszych i rowerzystów. Eurovia wyceniła roboty na 11,3 mln zł. To o ponad 6,3 mln zł mniej niż kwota, którą miasto zabezpieczyło na to zadanie. Ważnym elementem finansowania inwestycji jest wsparcie zewnętrzne. Zabrze pozyskało na ten cel 7,2 mln zł z Ministerstwa Infrastruktury.
– To znaczące wsparcie, które pozwala zrealizować ważną inwestycję przy mniejszym obciążeniu budżetu miasta. Istotny jest również wynik postępowania przetargowego. W obecnej sytuacji finansowej Zabrza każda taka różnica ma znaczenie. Chcemy realizować potrzebne inwestycje, ale jednocześnie odpowiedzialnie wydawać publiczne pieniądze – mówi Kamil Żbikowski, prezydent Zabrza.



Rzemieślniczy jubileusz

Jubileusz 80–lecia świętował w październiku Cech Rzemieślników Małej i Średniej Przedsiębiorczości oraz Pracodawców w Zabrzu. Była okazja do wspomnień, podziękowań i uhonorowania najbardziej zasłużonych ludzi rzemiosła.

To jest wielki jubileusz. Trzeba pamiętać o tych, którzy zakładali cech 80 lat temu. Wcale nie tak łatwo było z niczego zrobić coś. Ci rzemieślnicy mieli dużo odwagi i determinacji, ale mieli również swoją wizję i marzenia. Te marzenia się spełniły, ponieważ cech zabrski jest dzisiaj znaczącym cechem w katowickiej izbie rzemieślniczej – podkreśla prof. Jan Klimek, prezes Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach.

– Zabrski cech na stałe wpisuje się w polską gospodarkę, a szczególnie w gospodarkę Śląska. Rzemieślnicy zrzeszeni w Zabrzu mają coś, co chciałbym, żeby inne cechy też robiły z taką determinacją. Szkolą i kształcą uczniów, a na tym nam bardzo zależy – dodaje.

– Kształcimy piekarzy, cukierników, kucharzy, którzy w większości przypadków odbywają zajęcia praktyczne właśnie u rzemieślników zrzeszonych w zabrzańskim cechu. Rzemieślnicy naprawdę potrafią kształcić tych uczniów – mówi Urszula Surel-Hildebrand, dyrektor Zespołu Szkół Spożywczych w Zabrzu.

– Zabrze jest wyjątkowe. To również moje miasto – mówi Ryszard Bednarczyk, Starszy Cechu Rzemieślników i Małej Przedsiębiorczości oraz Pracodawców w Zabrzu. – Nasz cech dobrze sobie radzi w obszarze szkolnictwa, w jego nadzorze – dodaje.

– Nasz cech świętuje piękny jubileusz 80-lecia działalności. To 80 lat tradycji, rzemiosła i wkładu w rozwój Zabrza. Z całego serca gratuluję tak wspaniałego jubileuszu. Dziękuję wszystkim rzemieślnikom za pielęgnowanie tradycji, przekazywanie umiejętności kolejnym pokoleniom oraz wkład w rozwój lokalnej gospodarki. Życzę kolejnych lat pełnych sukcesów, satysfakcji z pracy i nieustającej dumy z rzemieślniczych dokonań – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

– Pamiętajmy o tym, że rzemiosło daje dobry zawód. To nie jest rzemiosło, jakie pamiętamy z dawnych czasów. Ono bardzo się rozrasta, rozbudowuje. Pojawiają się nowe propozycje, z których mogą korzystać młodzi ludzie – zwraca uwagę posłanka Urszula Koszutska. – Relacja mistrz-uczeń jest najważniejsza. To mistrz kształtuje tożsamość przyszłego pracownika, jego umiejętności i kompetencje i wszystkim rzemieślnikom za to dziękujemy – podsumowuje Urszula Koszutska. Jubileusz cechu był okazją do uhonorowania pamięci Ryszarda Genge, wieloletniego Starszego Cechu, który zmarł kilka miesięcy przed rocznicową galą. GOR

Zobacz więcej w TVZ



Fot. Cech Rzemieślników w Zabrzu(2)



Pamiętajmy o profilaktyce

Październik to na całym świecie Miesiąc Świadomości Raka Piersi. Z kolei listopad i akcja Movember to dobry moment, żeby przypomnieć mężczyznom o profilaktyce nowotworowej.

Ale chciałbym, żebyśmy panowie potraktowali ten miesiąc przede wszystkim jako impuls do zbudowania nawyku, który zostanie z nami przez cały rok – zaznacza prof. Jakub Dobruch, urolog z Centrum Zdrowia i Profilaktyki Onkologicznej enel–med. – W przypadku młodszych mężczyzn szczególną uwagę zwracamy na raka jądra, natomiast wraz z wiekiem coraz większego znaczenia nabiera profilaktyka raka prostaty. I tutaj mamy w Polsce wciąż sporo do zrobienia. Z raportu „Badanie, które daje czas" wynika, że tylko 16 procent mężczyzn regularnie wykonuje badania onkologiczne odpowiednie do wieku i płci. Co więcej, 36 procent panów idzie do specjalisty dopiero wtedy, kiedy pojawiają się niepokojące objawy. A w profilaktyce onkologicznej właśnie na objawy nie powinniśmy czekać. Dlatego mój apel do panów jest bardzo prosty: nie odkładajcie zdrowia na później. Zwracajcie uwagę na swoje ciało, wykonujcie samobadanie jąder, a wraz z wiekiem regularnie rozmawiajcie z lekarzem o profilaktyce raka prostaty i o tym, kiedy warto oznaczyć poziom PSA. Jeśli w rodzinie występowały nowotwory prostaty lub inne choroby onkologiczne, koniecznie powiedzcie o tym lekarzowi, bo może to wpływać na indywidualny plan badań. I wykorzystajmy tę wizytę szerzej. Zmierzmy ciśnienie, sprawdźmy masę ciała, wykonajmy podstawowe badania laboratoryjne, takie jak morfologia, glukoza, kreatynina, próby wątrobowe czy badanie ogólne moczu. Zapytajmy lekarza o szczepienia ochronne. Umówmy również kontrolę stomatologiczną. Profilaktyka nie wymaga od nas ciągłego chodzenia po lekarzach. Wymaga przede wszystkim regularności i decyzji, że nie czekamy, aż coś zacznie boleć. Movember trwa miesiąc, ale o zdrowie warto dbać przez pozostałe jedenaście miesięcy równie konsekwentnie – dodaje.

Podobnego zdania jest prof. Dorota Gabryś z Instytutu Onkologii w Gliwicach. – Obserwujemy trend zwiększenia przypadków występowania nowotworów złośliwych – mówi prof. Dorota Gabryś. – Według szacunków organizacji WHO, właściwie wszystkie nowotwory zwiększają swoją częstotliwość występowania. Najczęstszym nowotworem u kobiet jest rak piersi. Szacuje się, że w 2030 roku będziemy mieli prawie 650 tysięcy przypadków zachorowań – dodaje.

Dlatego niezwykle istotne jest, by pamiętać o regularnym wykonywaniu USG piersi i mammografii. – USG piersi to badanie przesiewowe, które wykorzystuje ultradźwięki. Jest bezpieczne, szybkie i łatwe. Pokazuje strukturę piersi – tłumaczy Magdalena Romańczuk z Centrum Ultrasonograficznej Diagnostyki w Zabrzu. – Mammografia to badanie rentgenowskie. Dlatego, jeśli chodzi o profilaktykę, jest wykonywana co dwa lata i jest przeznaczona dla kobiet po 45. roku życia. USG jest dedykowane głównie młodszym kobietom, ponieważ lepiej widzi tkankę gruczołową i tłuszczową, natomiast może nie widzieć mikrozwapnień, a z tym lepiej radzi sobie mammografia – dodaje.

GOR



Jeźdźcy zakończyli sezon

Była widowiskowa gonitwa za lisem, liczne konkursy i popisy jeźdźców. W sobotę 10 października, na Kąpielisku Leśnym w Maciejowie odbył się tradycyjny Hubertus.

Słoneczna jesienna pogoda przyciągnęła do Zabrza miłośników koni z całego Śląska. Wśród przygotowanych atrakcji nie mogło zabraknąć gonitwy za lisem. Był konkursy skoków przez przeszkody oraz rzutu podkową.

– Jechałam tu z myślą, żeby się pobawić, pojeździć. Nawet nie chciałam się zbytnio ścigać, bo bałam się o konia, ale dał radę. Jestem z niego bardzo dumna. Nie spodziewałam się, że złapię kitę – przyznaje pani Oliwia, która zwycięsko wyszła z rywalizacji.

– To była chyba najdłuższa gonitwa, w jakiej brałam udział – dzieliła się wrażeniami pani Paulina.

– Kąpielisko Leśna i Klub Jeździecki „Maciejówka" to perła terenów rekreacyjnych w Zabrzu. Jak co roku świętujemy tutaj Hubertusa. Bardzo się cieszymy, że możemy kultywować tę tradycję – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

– Cieszymy się z tego święta. Dziękujemy wszystkim uczestnikom, gratulujemy zwycięzcom. Będziemy nadal pielęgnować tę tradycję – zapowiada Krzysztof Sitarski, prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zabrzu. GOR

Zobacz więcej w TVZ





Nie lada precyzją, kreatywnością i wyobraźnią przestrzenną musieli się wykazać uczestnicy kolejnej edycji konkursu „Klockami Wielkie Budowanie”. Uczniowie zabrzańskich szkół podstawowych udowodnili, że wyobraźnia młodych architektów nie zna granic.



Wielka precyzja młodych budowniczych

Już od poprzedniej edycji zastanawialiśmy się, co zbudować następnym razem. Na początku chcieliśmy zbudować tylko dwie wieże, ale potem lekko je skrzywiliśmy, połączyliśmy i z tego pomysłu powstał człowiek. Jesteśmy pierwszy raz i jest bardzo fajnie. Można się zainspirować. To całkiem nowe doświadczenie. Fajna zabawa, fajnie można spędzić czas. Zostają super wspomnienia – dzielili się wrażeniami uczestnicy konkursu.

– Prace robią piorunujące wrażenie, biorąc pod uwagę, że dzieci nie miały do dyspozycji szeregu różnego rodzaju narzędzi i nowoczesnych technologii. Można było liczyć tylko na własną głowę, wyobraźnię i zwykłe klocki – podkreśla Dariusz Kosiorek, prezes spółki ZBM-TBS, która od kilku lat organizuje konkurs przy wsparciu Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej. – Mieliśmy kilka obiektów o znacznej wysokości, były też prace nawiązujące do obiektów historycznych. Wszystkie zostały wykonane z dużą pieczołowitością i robią wrażenie – przyznaje prof. Michał Sitek, prodziekan ds. studenckich Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej.

GOR

Zobacz więcej w TVZ

Laureaci konkursu:

I miejsce:
Społeczna Szkoła Podstawowa nr 1
(drużyna: Jakub, Filip, Maciej)

II miejsce:
Szkoła Podstawowa nr 26
(drużyna: Emil, Hieronim, Gabriela)

III miejsce:
Szkoła Podstawowa nr 35
(drużyna: Kacper, Mateusz)

Wyróżnienie:
Szkoła Podstawowa nr 27
(drużyna: Julia, Amelia, Oliwia)



Fot. ZBM-TBS(2)

To smutna wiadomość zarówno dla Zabrzan, jak i miłośników jego twórczości rozsianych na całym świecie. 3 listopada zmarł Janosch, twórca postaci Misia i Tygryska, autor kilkuset książek dla dzieci oraz powieści „Cholonek, czyli dobry Pan Bóg z gliny". Miał 95 lat.



Nie żyje Janosch, Honorowy Obywatel Zabrza

Janosch, a właściwie Horst Eckert, urodził się w 1931 r. przy ul. Piekarskiej w Zabrzu – Zaborzu. W wyniku zmian wynikających z wojennej zawieruchy przeniósł się wraz z rodzicami do Niemiec i zamieszkał w Oldenburgu. Szybko okazało się, że ma spore zdolności artystyczne, dzięki którym wydał ponad 300 własnoręcznie ilustrowanych książek dla dzieci, które przetłumaczono na ponad 30 języków świata. W Polsce znany jest także dzięki książce „Cholonek, czyli dobry Pan Bóg z gliny", przedstawiającej losy mieszkańców Górnego Śląska w latach 30., 40. i 50. XX wieku. W 2004 r. powieść została przeniesiona na deski Teatru Korez w Katowicach.

W 2007 r. artysta odwiedził Zabrze. Podczas wizyty nadano jego imię jednemu z miejskich przedszkoli. Cztery lata później, w 2011 r., został wyróżniony tytułem Honorowego Obywatela Zabrza. Wspominając to wyróżnienie, Janosch powiedział: „To jedyna nagroda, którą chętnie przyjąłem, bo zawsze odczuwam tęsknotę za ojczyzną. Po takiej nagrodzie czuję się coraz bardziej Polakiem i Ślązakiem".

– Myślę, że słowo „magiczny" najlepiej opisuje Janoscha. Jest uśmiechnięty, kochający wszystkich ludzi i wszystkie zwierzęta. Nigdy nie widziałem go smutnego. Nawet o trudnych sprawach mówi z nutą humoru – podkreślał podczas poświęconej Janoschowi konferencji Dariusz Walerjański, historyk, który oprowadza po Zabrzu wycieczki śladami pisarza.

Janosch zmarł na Teneryfie, gdzie mieszkał od lat 80, ale Zabrze zawsze było w jego sercu. – Czuję się Ślązakiem, to moja narodowość, to moja religia. Tęsknię za domem, a gdy mówię dom, mam na myśli Zabrze. W mojej duszy wciąż jestem w Zabrzu – mówił Janosch.

Wiadomość o śmierci artysty przekazał jego wydawca Bernhard Feil z Tybingi, działając w imieniu żony pisarza. – Dotarła do nas smutna wiadomość. Janosch, pisarz i ilustrator, był jednym z najbardziej rozpoznawalnych twórców literatury. Rodzinie i bliskim składam najszczersze wyrazy współczucia. Zabrze będzie o Panu pamiętać – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

W Zabrzu o niezwykłym twórcy dziecięcej literatury przypominają bohaterowie jego bajek. Od kilku lat na placu Wolności przyciągają wzrok figury Misia i Tygryska.

GOR



Odeszli w minionym roku...



Jerzy Przybysz

Był wszędzie tam, gdzie działo się coś istotnego. Jego ozdobione mnóstwem naklejek cinquecento, a później żółte seicento było znane w całym Zabrzu. Gdy stan zdrowia nie pozwalał mu już na pracę, wciąż dzielił się z nami swoim przebogatym archiwum. Zdjęcia Jerzego Przybysza przez lata ukazywały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego.

Mecze Górnika, koncerty, wybory Miss Intercontinental, wizyty ważnych polityków czy też przedstawienia w przedszkolu. W Jurka słowniku nie było sformułowań: „nie dam rady", „nie mogę". – Co? Gdzie? O której godzinie? – pytał i ruszał na materiał. Tak było przez lata współpracy z Naszym Zabrzem Samorządowym, czy też wcześniej, gdy swoje zdjęcia publikował m.in. na łamach Dziennika Zachodniego. Ale fotografował nie tylko z myślą o prasie. Robił zdjęcia, bo zwyczajnie sprawiało mu to przyjemność. Potrafił uchwycić chwilę. Miał naturalną umiejętność bycia kolegą wszystkich, bez względu na wiek, wykształcenie czy wykonywany zawód. Bywał czasem roztargniony, co było powodem wielu zabawnych sytuacji i żartów. A żartowaliśmy wspólnie, bo Jurek miał duże poczucie humoru, dystans do własnej osoby i potrafił śmiać się również i z siebie. Młody duchem, co nigdy nie pozwalało nam myśleć o nim w kategoriach „starszego pana". Dla nas nigdy nim nie był, bo przez całe życie udało mu się zachować dziecięcą ciekawość świata, radość z prostych rzeczy i uważność na otaczającą codzienność, której pozazdrościć mógłby mu niejeden młody człowiek.



Fot. Izba Rzemieślnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach

Ryszard Genge

Spod jego skrzydeł wyszły rzesze znakomitych rzemieślników. Sam przez lata prowadził znany w mieście serwis samochodowy. W kwietniu zmarł Ryszard Genge, wieloletni Starszy Cechu Rzemieślników Małej i Średniej Przedsiębiorczości oraz Pracodawców w Zabrzu.

Ryszard Genge był jednym z najbardziej rozpoznawalnych zabrzańskich rzemieślników. Swój serwis samochodowy w centrum miasta prowadził od początku lat 90. Jednocześnie działał na rzecz rozwoju rzemiosła w regionie. Przez kilkanaście lat był Podstarszym zabrzańskiego Cechu, następnie został Starszym Cechu. W 2019 r. otrzymał tytuł Rzemieślnika Roku podczas zorganizowanej w Zabrzu Wielkiej Gali Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości z Katowic. Był mentorem dla młodych adeptów rzemiosła, wychowując kolejne pokolenia fachowców i przekazując im nie tylko wiedzę, ale także wartości oparte na rzetelności, odpowiedzialności i szacunku do pracy. – Dziś rzemiosło na pewno jest inne niż kiedyś. Szybko się rozwija, zmienia, musi podążać za nowoczesnością, ale nadal obowiązuje ta stara zasada uczeń – czeladnik – mistrz. Na szczęście wciąż często słyszę zdania, gdy na przykład znany reżyser mówi o innym z uznaniem: „On jest prawdziwym rzemieślnikiem". To oznacza, że taka osoba jest wysoce profesjonalna i zna dobrą robotę. Cieszą nas takie określenia, to przywraca wiarę w rzemiosło – mówił przed laty Ryszard Genge na łamach „Naszego Zabrza Samorządowego".



Fot. Katarzyna Wilpert

Z Zabrza do Barcelony

Bartosz Wilpert, 12-letni uczeń Szkoły Podstawowej nr 42 w Zabrzu i zawodnik Akademii Górnika Zabrze, pomyślnie przeszedł pierwszy etap selekcji Barça Academy Camps Poland. W nagrodę otrzymał zaproszenie na treningi w Barcelonie, gdzie będzie mógł zaprezentować swoje umiejętności przed trenerami i skautami związanymi z jednym z najbardziej utytułowanych klubów piłkarskich świata.

Bartosz jest uczniem klasy VI B Szkoły Podstawowej nr 42 im. Mikołaja Kopernika w Zabrzu. Na co dzień rozwija swój talent w Akademii Górnika Zabrze, w drużynie rocznika 2014. Systematyczne treningi, zaangażowanie i sportowa pasja pozwalają mu zdobywać kolejne doświadczenia i rozwijać piłkarskie umiejętności.

Młody Zabrzanin ma już na swoim koncie udział w wielu turniejach rozgrywanych zarówno w Polsce, jak i za granicą. Rywalizował m.in. we Włoszech, Niemczech, Belgii, na Słowacji i w Czechach. Na boisku miał okazję zmierzyć się z młodzieżowymi zespołami uznanych europejskich klubów, takich jak Inter Mediolan, Borussia Dortmund, Benfica Lizbona, Paris Saint-Germain czy Bayern Monachium.

Nie brakuje również sukcesów indywidualnych. Bartosz zdobywał wyróżnienia MVP podczas turniejów, a w 2023 r. zajął pierwsze miejsce w finale wojewódzkim turnieju gry 1 na 1 w województwie śląskim. Kolejnym ważnym osiągnięciem było powołanie do reprezentacji Śląska w 2026 r.

Przed młodym zawodnikiem teraz wyjątkowa przygoda. Dzięki pomyślnemu przejściu pierwszego etapu selekcji programu Barça Academy Camps Poland Bartosz otrzymał zaproszenie na treningi w ramach Barça Academy Clinics. Będzie miał okazję doskonalić swoje umiejętności w profesjonalnym centrum treningowym FC Barcelony w Sant Joan Despí, niedaleko stolicy Katalonii.

To wyjątkowe miejsce na piłkarskiej mapie Europy. Swoje umiejętności rozwijają tam młodzieżowe zespoły katalońskiego klubu, a z ośrodkiem związana jest słynna akademia La Masia, która wychowała wielu znakomitych piłkarzy. Wśród jej najbardziej znanych wychowanków są Lionel Messi i Lamine Yamal.

Wyjazd do Barcelony to dla 12-latka szansa na zdobycie nowych doświadczeń, poznanie metod szkoleniowych stosowanych w jednym z czołowych klubów świata i sprawdzenie swoich możliwości w międzynarodowym środowisku. Czy będzie to początek wielkiej piłkarskiej kariery? Czas pokaże! Jedno jest pewne – Bartosz Wilpert pokazuje, że talent, ciężka praca i determinacja mogą przybliżać do realizacji nawet najbardziej ambitnych marzeń. Trzymamy kciuki za Bartka i życzymy mu powodzenia na treningach w Barcelonie! GOR



Fot. Górnik Zabrze(2)

Trener przedłużył umowę z Górnikiem!

Na tę wiadomość kibice Górnika czekali z wielką niecierpliwością i nadzieją. Trener Michal Gašparík związał swoją przyszłość z Zabrzem. W październiku podpisana została nowa umowa, w ramach której szkoleniowiec będzie prowadził zespół Górnika do końca czerwca 2030 roku!

Przypomnijmy, że Michał Gašparík, który w przeszłości reprezentował barwy Trójkolorowych jako piłkarz, został trenerem drużyny na początku czerwca 2025 r. Zastąpił na tym stanowisku Jana Urbana. W poprzednim sezonie 44-letni Słowak doprowadził ekipę z Roosevelta do zdobycia STS Pucharu Polski oraz wicemistrzostwa kraju. Jego bilans jako szefa sztabu szkoleniowego drużyny to 60 meczów w ramach PKO BP Ekstraklasy, STS Pucharu Polski oraz europejskich pucharów. Górnik wygrał 31 z nich, a 13 zremisował. Nowe umowy z Górnikiem podpisali również najbliżsi współpracownicy trenera Gašparíka: Marian Hodulik oraz Tomas Prisztacs.

– Wszyscy bardzo doceniamy zaufanie ze strony klubu i to, że otrzymaliśmy dłuższe umowy. Myślę, że negocjacje nie trwały długo,



odbyło się zaledwie kilka spotkań. W większości mamy wspólnego menedżera, który załatwił wiele spraw. Było widać, że obie strony są pozytywnie nastawione do przedłużenia współpracy. Rozmowy były konkretne, nie pojawił się w nich żaden temat, który by nas różnił – powiedział dla serwisu meczyki.pl trener Michał Gašparík. – Dziękuję za wszystkie gratulacje i pozytywne komentarze dotyczące przedłużenia kontraktu. Cieszę się, że sympatycy również są zadowoleni, tak samo, jak my. Cieszymy się z tego, że zostajemy tu na dłużej. Finał na PGE Narodowym to było coś zupełnie wspaniałego i wierzę, że będzie okazja, by jeszcze raz tam zagrać – podkreślał słowacki szkoleniowiec. GOR

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

Hotel Schüller No. 1

Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. Śledząc trwający remont gmachu dawnego hotelu Admiralspalast, przypomnijmy dzieje innego, nieistniejącego już, hotelu działającego przed laty w centrum naszego miasta.

Dla zdecydowanej większości dzisiejszych zabrzan plac Wolności był zawsze. Promil tych, którzy pamiętają z autopsji, że nie zawsze tak było, jest zdecydowane niewielki. Jeszcze ponad 90 lat temu obecna ul. Dworcowa (Bahnhofstraße) była zabudowana po obu stronach, począwszy od ul. Wolności (Kronprinzenstraße) po pl. Dworcowy (Bahnhofplatz). A przy skrzyżowaniu Kronprinzen- i Bahnhofstraße, w jego południowo-zachodnim narożniku, stał budynek, który w swej ponad stuletniej historii pełnił kilka różnych funkcji.

Wszystko miało się zacząć w 1825 r., kiedy to książę von Donnersmarck oddał Mosesowi Glaserowi, w formie czynszu wieczystego, budynek położony w tym miejscu. Budynek ten był już w tym czasie gospodą z miejscami noclegowymi. Syn Mosesa, Israel Glaser, sprzedał ją następnie oberżyście Franzowi Kurkowi. Z kolei w 1863 r., w związku z tą posesją, pojawia się nazwisko Schüller.

Salomon Schüller urodził się 20 września 1828 r. w Ptakowicach w powiecie tarnogórskim. Jego rodzicami byli nauczyciel Isaak Schüller i Helene Schüller z domu Ehrenhaus. Żona Salomona, Friedericke Charlotte z domu Perl, urodziła się 24 kwietnia 1829 r. w Gliwicach w rodzinie kupca Josefa Perla i Nathalie Perl z domu Spitzer. Do Zabrza przyjechał w drugiej połowie 1854 r. Friedericke Schüller urodziła co najmniej siedmioro dzieci. Najstarsza, Natalie, wyszła za mąż za Eduarda Fränkela i zamieszkała w Berlinie; jej dalsze losy nie są nam znane. Georg, urodzony 19 grudnia 1856 r. w Małym Zabrzu, został lekarzem, zmarł 7 sierpnia 1908 r. w Oleśnicy. Wraz z żoną Ernestine Pollack pochowany został na cmentarzu żydowskim w Zabrzu. Siegmund urodzony 12 marca 1858 r. w Zabrzu ukończył studia prawnicze i zamieszkał w Gliwicach, gdzie prowadził kancelarię adwokacką. Jego żoną była Henriette Danziger. Siegmund Schüller zmarł 29 maja 1914 r. w Gliwicach i tam też został pochowany. Druga z córek Salomona i Friedericke, Rosamunda, urodziła się 26 sierpnia 1859 r. w Małym Zabrzu. Na początku 1885 r. została żoną kupca Maksa Schneidemanna, mieszkającego w czerninie w powiecie górowskim. Adolf urodzony 5 lutego 1861 r. w Małym Zabrzu przeżył jedynie 25 lat i zmarł 3 października1886 r. w Małym Zabrzu i również pochowany został w Zabrzu. Ostatni z synów, Joseph, urodził się 25 maja 1866 r. w Małym Zabrzu i został kupcem. Przez pewien czas mieszkał w Bytomiu, gdzie był właścicielem jednego z browarów i ożenił się w 1899 r. z pochodząca z Gliwic Lisbeth Cäcilie Hepner. Następnie przeprowadził się do Wrocławia, pod koniec życia był dyrektorem znajdującego się w Brzegu browaru „Brieger Brauhaus G.m.b.H.”. Joseph Schüller zmarł 30 listopada 1921 r. we Wrocławiu. Najmłodszym dzieckiem S. i F. Schüllerów była Margarethe urodzona 24 lutego 1870 r. w Małym Zabrzu. W 1894 r. wyszła za mąż za Alfreda Rahmera, kupca i właściciela fabryki w Gliwicach. Według zachowanych w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie dokumentów, w 1940 r. opuściła Niemcy i udała się w drogę do Indii.

Zanim gospoda została przebudowana na hotel, mieściła się przy niej piekarnia. Pierwszym znanym z nazwiska dzierżawcą gospody był Salomon Hamburger pochodzący z Przyszowic w ówczesnym powiecie gliwickim. Z dniem 1 stycznia 1866 r. zastąpił go Martin Wachsmann, a S. Hamburger objął prowadzenie gospody należącej do Samuela Hoffmanna. M. Wachsmann urodził się on 13 grudnia 1826 r. w Siemianowicach Śląskich. W Zabrzu zamieszkał w 1865 r. wraz z żoną Linną Starke, urodzoną 18 grudnia 1839 r. w Gliwicach. W listopadzie 1867 r. urodził im się tu syn Hermann. Na najstarszym zabrzańskim planie, pochodzącym z tegoż 1867 r., budynek na rogu Kronprinzen- i Bahnhofstraße zaznaczono jako Hotel Wachsmann. Jak długo hotel pozostawał w jego rękach, nie wiemy. Wiadomo jedynie, że z czasem wyprowadził się z Zabrza i zmarł 7 stycznia 1884 r. w Królewskiej Hucie (obecnie Chorzów).

W czerwcu 1869 r. Salomon Schüller zachwalał swój hotel, którego pierwsza nazwa brzmiała „Hotel zur Bergfreiheit”. W późniejszym czasie zmienił on nazwę na „Schüller's Hotel No. 1”. Z czasem w części parteru tego budynku urządzono sklepy. Oprócz hotelu i piekarni S. Schüller był właścicielem cegielni i destylarni alkoholu. Poza pracą zawodową angażował się w życie społeczności żydowskiej Zabrza. W 1870 r. był deputowanym ży-

dowskiej gminy Filialnej w Zabrzu, wziął także udział w zebraniu założycielskim towarzystwa Chewra Kadischa. W 1871 r. został członkiem komitetu budowy zabrzańskiej synagogi. Działał również w gminie Małe Zabrze jako wieloletni członek przedstawicielstwa gminy i w powiecie zabrzańskim jako długoletni członek jednej z komisji. Również Friedericke Schüller angażowała się w działalność społeczną. Była jedną z założycielek Israelitische Frauen-Verein (Izraelickiego Towarzystwa Kobiet), a następnie przez ponad 30 lat jego przewodniczącą. Zmarła 20 stycznia 1895 r. w Małym Zabrzu. Jej mąż zmarł tamże 6 października 1901 r. w Małym Zabrzu. W testamencie zapisał gminie Małe Zabrze legat w wysokości 500 marek. Oboje pochowani zostali w grobowcu rodzinnym znajdującym się przy zachodnim murze okalającym cmentarz żydowski w Zabrzu. W pogrzebie Salomona wzięli udział liczni przedstawiciele gminy Małe Zabrze i powiatu zabrskiego, a w domu przedpogrzebowym zaśpiewał chór synagogi gliwickiej.

Po śmierci Salomona, hotelem zarządzali jego spadkobiercy. W 1908 r. reklamowano go jako najstarszy hotel w Zabrzu, posiadający oświetlenie elektryczne i dużą salę do dyspozycji towarzystw, oferujący ciepłe i zimne dania na każdą porę dnia oraz wyborne piwa i wina. W 1910 r. jako dzierżawca hotelu występuje Carl Skupin, zaś w 1912 i 1914 r. Richard Wilscher.

W 1918 r. spadkobiercy S. Schüllera sprzedali posesję wraz ze stojącymi na niej budynkami gminie Hindenburg (tak się nazywało Zabrze, po zmianie jaka nastąpiła w lutym 1915 r.). Hotel został zamknięty z dniem 1 stycznia 1919 r. W latach 1920–21 przebudowano salę balową tak, że zamiast jednej znalazły się w niej dwie kondygnacje. Odpowiednio zmieniono także okna w tej części budynku. W przebudowanych na biura wnętrzach znalazł swoją siedzibę urząd skarbowy, a następnie urząd stanu cywilnego. Ten ostatni przetrwał tam do marca 1931 r., by z dniem 1 kwietnia tegoż roku przeprowadzić się do nowego urzędu miejskiego wybudowanego przy ul. Powstańców Śląskich (Peter-Paul-Straße). Kres istnienia hotelu Salomona Schüllera związany był z planami przebudowy zabrzańskiego City. Już w drugiej połowie lat dwudziestych XX w. pojawiły się pierwsze projekty. I choć ostatecznie dopiero 27 czerwca 1933 r. zatwierdzono projekt opracowany przez miejskiego radcę budowlanego dra Karla Breuera, to sam hotel wyburzono już w maju 1931 r.

Piotr Hnatyszyn
Muzeum Miejskie w Zabrzu



Na fotografii budynek hotelu Salomona Schüllera już po przebudowie sali balowej.
(ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrzu)

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

SUFLER
Zabrzański Informator Kulturalny

Festiwal Pendereckiego

Do 25 listopada potrwa XIII Międzynarodowy Festiwal im. Krzysztofa Pendereckiego – poziom 320 w Zabrzu. Nie zabraknie wielkich gwiazd. 15 listopada o godz. 18 w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej im. L. Różyckiego w Gliwicach wystąpi znakomita skrzypaczka Soyoung Yoon. 25 listopada o godz. 19 Festiwal powróci do swojego symbolicznego serca, bijącego 320 metrów pod ziemią w Kopalni Guido. Bohaterem wieczoru „Per Arto" będzie legendarny fiński wiolonczelista Arto Noras. Szczegóły na www.muzeumgornictwa.pl.





Fot. Paweł Janicki

Teatralny Sylwester

Koniec roku tuż, tuż. Warto z wyprzedzeniem zastanowić się, jak spędzić Sylwestra. Swoją propozycję przygotował m.in. Teatr Nowy w Zabrzu. To spektakl „Szczęściarz" w reżyserii Marcina Sławińskiego. Nie zabraknie również atrakcji kulinarnych. Szczegóły na www.teatrzabrze.pl.

Andrzejki z Filharmonią

Melodie popularne i musicalowe zabrzmią podczas Koncertu Andrzejkowego przygotowanego przez Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Zabrzańskiej. Za pulpitem dyrygenckim stanie Ignacy Siarkowski. Początek koncertu w piątek 27 listopada o godz. 18.
Szczegóły na www.filharmonia.zabrze.pl.



Fot. Paweł Janicki

Suflera znajdziesz również w bezpłatnej aplikacji TV Zabrze

Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej
Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
UM Zabrze

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i opracowania tekstów.

reklama

REMONT? BUDOWA? PORZĄDKI?

Serwis Odpadowy online powered by FCC

SKUP SIĘ NA TYM CO WAŻNE, A ODPADY ZOSTAW NAM!



ZAMÓW BIG-BAG LUB KONTENER NA ODPADY
WEJDŹ NA WWW.SERWISODPADOWY.PL

reklama

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl



tvz
TELEWIZJA
ZABRZE

CIK
CENTRUM
INFORMACJI
KULTURALNEJ

„Raport z Ratusza”

Piątek, godz. 17.30

Informujemy o tym,
co ważne dla Zabrza



„Wydarzenia”

Poniedziałek-Piątek,
godz. 17.15 i 20.00

prezentujemy najświeższe
wiadomości z Zabrza

Tutaj nas znajdziesz:

- kanał 140 w sieci Vectra
- www.tvzabrze.pl
- aplikacja TV Zabrze
- nasz kanał na You Tube:
  Telewizja Zabrze

Zawsze blisko Ciebie!